

# Elena, To nie to

Szare twarze  
Nie widzę zalet  
Ja głowa w górze  
kiedy idę korytarzem  
Ich komentarze  
Dla mnie nieważne  
To wszystko takie za normalne

Szkolne ploteczki  
I głupie zaczepki  
Mam dość tej brunetki  
Znów ktoś kto nie wierzy  
Nie słucham już reszty  
Bo słyszę dźwięk fleszy  
hahah, nice

Minuta albo dwie  
Tylko dopisze wers i Nie słucham was  
Zaraz skończy się czas  
Zmieniam znowu bieg  
Włączam tryb S  
Chyba nie masz już szans  
Mówię ostatni raz że

To nie to x19

Nie mają wizji  
Utknęli w fikcji  
Uśmiech do zdjęcia  
oni nie są tym kim myślisz  
W ostatniej chwili  
Chcą być prawdziwi  
Trochę za późno ale nie ma się co dziwić

To o czym marze  
Dla nich nierealne  
Nie siedzę już w ławce  
Mhm  
Ja dostałam szanse  
I jeszcze pokaże  
Usłyszysz nagranie  
hahah, vibe

Minuta albo dwie Tylko dopisze wers  
i Nie słucham was  
Zaraz skończy się czas  
Zmieniam znowu bieg  
Włączam tryb S  
Chyba nie masz już szans  
Mówię ostatni raz że

to nie to x19

Stoję Tu Nie ma już  
Pustych słów  
Zobaczysz mnie  
Znam już wzór  
Každy ruch  
Jak ze snów  
Nie dogonią mnie

Minuta albo dwie  
Tylko dopisze wers i  
Nie słucham was

Zaraz skończy się czas  
Zmieniam znowu bieg  
Włączam tryb S  
Chyba nie masz już szans  
Mówię ostatni raz że

to nie to 18x

nie dogonią mnie